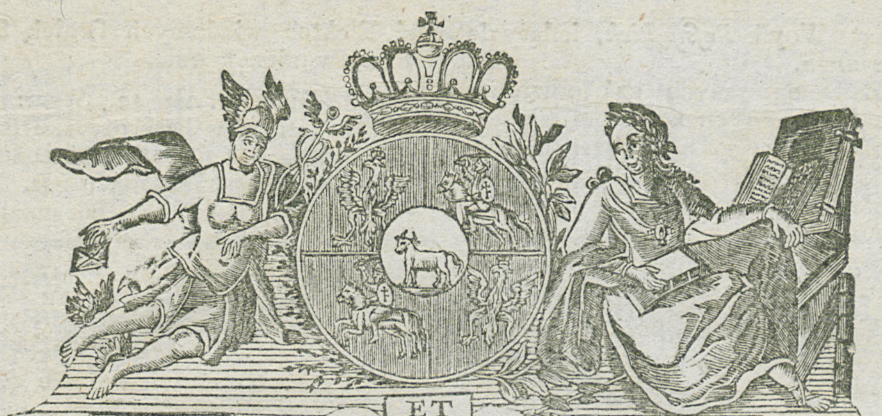


NOVA ET NUMER 11. VETERA

GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 6. LUTEGO ROKU 1793.

Z Warſzawy dnia 6. Lutego.

Liſt JW. JO. Marſzałków Konfederacyi Generalney Obu Narodów, do Króla Jegomości.

Odpowiedź (iaką Nayiaśnieyſza Konfederacya dać zleciła JW. *Małachowſkiemu* Kanclerzowi W. Kor: na *Deklaracyą* Dworu *Berlińſkiego*, przez JP. Barona *de Buchholtz* dnia 16. *Januarii* podaną) zapewne zyſka approbacyą W. K. Mości. Zawſze Konfederacya Gener: żąda łączyć ſwe prace do Dobra Oyczyzny dążące z zdaniem W. K. Mości, y czym zawilsze ſą okoliczności, tym barziey iedności Króla z Narodem potrzeba. Te ſą żądania Konfederacyi Generalney, która nic innego nie ma przed oczyma, tylko aby tak rzeczy kierować, iżby oſzczędzić kleſki dawnemi czynami ściągnione, y aby dobro ile możności zbliżyć.

My zaś z powinnym reſpektem zoſtawać mamy honor

Waszey Królewſkiey Mości.

Z Grodna dnia 30. Stycznia. Dnia 25. Stycznia JW. JP. *Rzewuſka* Hetmanowa Polna Kor: z Dobr swoich Koronnych przybyła do *Grodna*. Zkąd dnia 28. wyiechała do *Kryniczney*, ſpotykaiąc JW. Hetmana Męża ſwego, weſpół z JW. *Sywerſem* Poſłem Pełnomocnym Jmperatorowey Jeymości *Roſsyiſkiey* przyieżdżaiącego, y pewnie w tym dniu w *Grodnie* ſpodziewanego.

Dokąd także przybył z *Warszawy* dnia 27. tegoż Mieſiąca JW. JP. *Kochowſki* Generał *en Chef* y przeſzły Kom-

mendant Woyſk *Roſsyiſkich*, iadący do *Peterzburga*.

Z Delegowanych zaś powrocili z *Warſzawy* do *Grodna* Konſyliarzów JW. *Woynilowicz* Konsyliarz *Nowogrodzki* Delegowany do Examimowania *Kommiſsyi Skarbu Kor:* y JW. *Laudańſki* Konſyliarz Xięſtwa *Zmudzkiego*, Delegowany do Examinowania *Kommiſsyi Edukacyiney*.

Tegoż dnia, z okazyi przyſłanego od Nayiaśniey: Jmperatorowey *Rosſyiſkiey* Orderu *S. Katarzyny*, dla JW. JP. *Potockiey* Generałowey Artyleryi, y Marſzałkowey Konfederacyi Generalney Koronney, wydany był Bal wſpaniały na Zamku nowym Krolewſkim, gdzie liczna z Naydyſtyngwowańszych Oſob zebrana Kompania, bawiła ſię do poźney pory weſołemi przy Aſsamblach zabawami. Order ten, przyſłany był od Jmperatorowey JeyMości przez umyślnego Kuryera, z przyłączonym Liſtem teyże Monarchini, ſzczegulnych względów pełnym.

Dnia 28. Stycznia, przybyła tu JW. JP. *Koſsakowſka* Hetmanowa Polna Lit:

Z Ratyzbony dnia 4. Stycznia. Miniſter Ceſarſki Hrabia *de Lehrbach*, y *Pruſki Chargé d'Affaires* Pan *de Schulz* podali na dniu 18. zeſzłego Mieſiąca Memoryał Miniſtrom Xiążęcia Elektora *Palatyno-Bawarſkiego* w *Monachium* z wyrażeniem, że ſpodziewaią ſię, iż przez Negocyacye między *Francuſką Generalicyą* y Rządem w *Manheymie* zagaione, ubliżenie żadne, ani dla *Państwa Niemieckiego* w ogólności, ani dla obudwu rzeczonych Dworów Sprzymierzonych w ſzczegulności, niewyniknie. Na co wſpomnione *Miniſterium* w odpowiedzi ſwoiey wyraziło: iż te Negocyacye ściągaią ſię iedynie tylko do Skarg względem żywności zakupionych &c: y że Xiąże Jmć Elektor wiadomych ſwoich Sentymentów nieodmieni.

Z Wiednia dnia 12. Stycz: Dobrowolne ofiary y Patryotyczne ſkładki ku opędzeniu nakładów Woiennych dla Dobra Kraiu, nieuſtaią u nas. Xiąże *de Kińſky*, Serwis Srebrny po zmarłym Oycu niedawno w Sukceſsyi wzięty, do 20,000. *Złotych Ceſar:* taxowany, ofiarował. Jmperyalny Vice-Kanclerz Xiąże *de Colloredo*, y Xiąże *Auersberg*, każdy 20,000. *Złotych Ceſarſkich* złożył. Panuiący Xiąże *de Lichtenstein*, z Dochodów ſwoich, pewną Summę roczną na Woynę chce poświęcić. Większi Kupcy tuteyſi, uchwalili Ceſarzowi Jmci pożyczyć 300,000. *Złotych Ceſar:* na cały czas Woyny teraźnieyſzey bez prowizyi żadney. Kupcy mnieyſi złożyli 20,000, *Złotych Ceſar:* na ofiarę dla Monarchy, iako *Subſidium* Woyny. Fabrykant Pan *de Lang* 2,000. *Złotych*; znacznieyſi Kſięgarze dali 1,000. *Złotych*; Krawcy ofiarowali 3,000. *Złotych*. Jnne Cechy, Konfraternie, y Oſoby prywatne, z równą gorliwością, dobrowolne ſkładaią dary na *Subſidium* Woyny.

Z Hagi dnia 15. Stycznia. Mamy tu wiadomość, że przy *Francuſkiey* Armii ſtoiącey w *Niderlandach*, choroba panuie zaraźliwa, z którey wielu Zołnierzy umiera. *Francuſki* Generał *Beurnonville* ma swą Głowną Kwaterę teraźnieyſzą w *Thionville*. *Auſtryacki* Generał *Beaulieu* znaczne krzyści odnioſł nad *Francuzami* w *Luxemburſkim*, ktorzy iuż teraz tę Prowincya całkiem opuścili.

Z Sztokolmu dnia 11. Stycznia. Owi dway Mieſzczanie y Fabrykanci *Gregorius* y *Hongelius*, którzy na dniu 8. przyczyną byli kupienia ſię Ludu, ieſzcze w areſzcie ſą trzymani, a Inkwizycya Sprawy codziennie kontynuowana, dotąd zakończona nie ieſt. Xią-

że *Regent* przeciwko wszelkim kupieniom się Ludu po Ulicach, surowe uczynił dyspozycye, y na utrzymanie publicznego Beśpieczeństwa, więcey Woyska do Stolicy ściągnął, Patrole powiększył, y rozporządził, ażeby po godzinie 9. wieczorney, w Szynkowniach, y po innych Publicznych mieyscach, żadne Schadzki y Towarzystwa cierpiane niebyły.

Z Paryża dnia 11. Stycznia. Od Poniedziałku przedaią tu na Aukcyi Futra y Piora Króla y Królowey. Wszystkie te nader kosztowne rzeczy, za bezcen zbywaią się.

Toż dzieie się y z Meblami *Emigrantow.* Zgodny, y powszechny iest w Publiczności odgłos przeciwko tym Łupiestwom, y szkaradnym Rzeczy cudzych zmarnowaniom, iakie teraz dzieią się u nas. Na pewnym Zamku przy *Lafertè sous Jouarte* do Xiążęcia *de Montmorency* wiadomego *Emigranta* należącym, Pieczęci przyłożone odięto, rozmaite Sprzęty kosztowne sprzątnięto, y na nowo Pieczęci przyłożono. W znaiomym Domu *Sorbony* było 80. Fas Wina w Piwnicy; z tych, iak mówią, zabrano Fas 60. y 20. tylko na przedaż zostawiono. Bogate y kosztowne *Mauzoleum* Kardynała *Richelieu* w iednym Kościele tuteyszym, złupiono strasznie y skradziono; a co iest naygorsza, że obrażaiące te Łupiestwa przypisuią tymże samym, ktorzyby mieli czuwać nad ocaleniem y konserwacyą rzeczy tych zabranych.

W przyszły Poniedziałek, nasi *Bezspodniowi* wielką y liczną obchodzić będą Ucztę Bachusową. Pan *Egalité* znacznie do tego przykłsda się. Y w następny Wtorek dawany będzie *Bal Narodowy*, dla wszystkich Deputowanych z wolnym wniściem. Nie bez przyczyny te dwa Festyny tak są rozłożone, że dzień ostatacznego Dekretu nad Królem, wpada między nie pośrzodku. Okropne Sceny dnia 10. Augusta y 2. Septembra, przygotowane y poprzedzone były przez podobne Bachusowe Traktamenta; więc y teraz nic dobrego sobie nierokuiemy, z tych poprzednich dyspozycyi.

Z Londynu dnia 8. Stycznia. Proiekt *względem Cudzoziemców*, przy niemałey Oppozycyi z strony iednych, a silnym znowu poparciu z strony drugich, na Piątkowey Sesyi w *Izbie Niższey*, całkiem naostatku przyięty został. P *Fox* sprzeciwiaiąc się znowu Proiektowi temu wyraził: Wolna *Anglia* mniey się lękać powinna Prawideł y Oręża *Francuzów*, aniżeli Państwa ięczące pod Despotyzmem. Pisma niektóre z zbyteczną Wolnością wyszłe, te to nabawiły Ministrów naszych troskliwością przesadzoną; czemu nieraczey występnych y potwarzliwych Pisarzów do Sądu zapozwano? Alboż to Milicya nasza, czyli oszańcowanie Zamku *Tower*, zdoła zatrzymać zapędy opinii kursuiących? Pan *Fox* iest mocno przeświadczony, że wszystkie Mocarstwa *Europeyskie* Maxym *Francuskich* Orężem nieprzytłumią. Wiadomo iest z Historyi, że Opinie Ludzkie przez prześladowanie tylko y oppozycyą zwiększaią się, y powszechnieyszemi się staią. Zdania *Lutra* y *Kalwina* w *Religii*, niebyłyby się tak szerzyły, gdyby nie Woyska Sprzysięgłych Xięży y Królów były się tamtym sprzeciwiały. *Francya* za *Ludwika XIV.* iak Monarchia, była całey *Europie* straszna. Taż *Francya* y teraz iak *Rzeczpospolita*, *Europie* straszna będzie. Powinniśmy dać pomoc *Holandyi*, gdyby ią miano napastować; ale przy otwarciu *Ostendy*, rzecz ieszcze zgoła iest wątpliwa, czyby *Holandya* sama chciała kosztowną prowadzić Woynę względem Żeglugi na Rzece *Skaldzie.* Dziwował-

ſię barzo P. *Fox*, że w czaſie naywiękſzego Pokoiu w Kraiu, w czaſie pomnażaiących ſię bogactw y korzyści Narodowych, w czaſie Publiczney Spokoyności w *Anglii*, Miniſtrowie tak mocno lękaią ſię Oręża *Francuſkiego*.

Dopiero Pan *Pitt* w zabranym Głoſie powtarzał z Wymową, umyſły wſzyſtkich porywaiącą, te powody, które zdołały przekonać *Jzbę*, o nieuchronney potrzebie udecydowania Proiektu wnieſionego. Lękał ſię tylko, ażeby ſurowość w tym Proiekcie wymierzona, była ieſzcze niedoſtatecznie ſilną ku odwróceniu od nas wielkości niebeśpieczeńſtwa, iakim *Anglia* ieſt zagrożona. Kiedym rzekł (mówił daley) że mnogość Ludzi płynie do nas z Kraiu Sąſiedzkiego, gdzie Anarchia Tron oſiada, y zkąd Rozeſłańców na zburzenie Rządu każdego Państwa *Europeyſkiego* wyprawuią; że *Francuſki* Rząd (ieżeli go ieszcze tym imieniem nazwać można) iak przeciwko wſzyſtkim Kraiom innym, tak y przeciwko Kraiowi tuteyſzemu fatalne ſwe zamiary knuie; że w ſamey iſtocie nayduią ſię między nami tacy, którzy Korreſpondencye z obcemi utrzymuią, y Proiekta na wprowadzenie do nas *Składu Francuſkiego* układaią; że iuż zbieraią ſię *Kluby Jakobinow*, godzące na znieſienie Prawa, Porządku y wſzelkiego *Stanów* rozróżnienia; że w ſamey rzeczy nayduie ſię u nas do 18. Zboyców, którzy na pogotowiu maią być ku pomocy; tedy, zdaie mi ſię, dowodów więcey niepotrzeba na przekonanie *Jzby*, iak ſilne przeciwko temu wſzyſtkiemu kroki powinne być czynione. Jakże około 15. *Reprezentantów* w tey *Jybie* twierdzić może, że żadnego niebeśpieczeńſtwa nie ma? kiedy wreszcie *cały Parlament* wotuie za przyięciem Proiektu wnieſionego. Troſkliwość cokolwiek iuż zmnieyſzyła ſię; teraz atoli trzeba czynić rozrządzenia, ażeby Inſurrekcya nadal znowu z zakątow ſwoich głowy nie podnioſła. *Anglia* na mocy Traktatu obowiązana ieſt *Holendrom* dawać wſparcic. „ A tak Proiekt ow, z znaczną większością głoſów przyięty zoſtał. Podług niego, każdy Kapitan Okrętowy powinien wſzyſtkie nazwiſka Cudzoziemców na Okręcie iego będących, podać Kontrolorowi Portu pod karą płacenia 10. *Funtów Szterlingów*; ale to do Maytków nie ściąga ſię.

Pan *Pitt* wczora donioſł, że na dniu 5. Stycznia, Superata w Skarbie nayduie ſię od 435,696. *Funtów Szterl:* które na potrzeby Kraiu w bieżącym Roku maią być obrócone.

Z Londynu dnia 11. Stycznia. W przeſzły Wtórek, zebrały ſię na Seſsyą obiedwie *Jzby Parlamentu*. W *Jzbie Wyżſzey*, *Sankcya Królewſka* do Parlamentowego Aktu o *Cudzoziemcach*, y do niektórych innych zapadłych Praw, dawana była przez Kommiſſyą na to od ſamego Króla mianowaną, a to w przytomności *Oratora* y niektórych Reprezentantów z *Jzby Niżſzey*. Poczym Seſſye *Lordów* do dnia 22. tego Mieſiąca zoſtały odłożone.

Na dniu 7. przybył tu Kapitan *Barlów*, z Porucznikiem *Ments* od Szalupy Woienney *Childers*, z ważną tą wiadomością: że gdy Szalupa krążyła przed Portem w *Breſt*, dwa razy z Bateryi w *Breſt* ſtrzelono do niey z harmaty. Pierwſza kula harmatna górowała nad Szalupą; druga kula harmatna urwała kawałek drewna od Okrętu, ale żadnego z Maytków nie zabiła.

NUMER 11.

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 6. LUTEGO ROKU 1793.

Z Warszwy dnia 6. Lutego. Kopia powtórney Noty podaney przez J. P. Małachowskiego Kancl: W. Kor: Jmci Panu de Buchholtz Posłowi Nadzwyczaynemu y Ministrowi Pełnomocnemu Króla Jmci Pruskiego.

Z nadesłanych *successive* Raportow, Nayiaśnieysza Konfederacya Generalna uwiadomioną została, nietylko o weyściu różnemi mieyscami Woysk *Pruskich* w Kray Rzpltey, y gwałtownym przez nie opanowaniu Miasta *Torunia*, lecz że też Woyska wyparły z Stanowisk swoich otwartą mocą różne Kommendy *Polskie* w *Wielkiey Polszcze*, dla utrzymania wewnętrzney spokoyności rozlokowane; że Garnizony *Polskie*, mianowicie w *Kargowy* y *Sierakowie*, lubo nic więcey nad ściśle obowiązków Woyskowych dopełnienie nieczyniły w utrzymywaniu się na mieyscu swey Konsystencyi, były od silnieyszych nierównie Kommend *Pruskich* gwałtownie attakowane tak, iż w pierwszym z powyższych Mieysc, ieden Officer y pięciu Zołnierzy *Polskich* zostało zabitych, wielu porajonych, a reszta Garnizonu w niewolą wzięta; w drugim zaś mieyscu, wiele Zołnierzy y Unterofficerów zranionych; Szwadron cały Kawaleryi Narodowey podobnież w niewolą wzięty, y Kassa Celna tameczna zabrana. Gdy te wszystkie postępki niosą wyraźną Cechę Kroków Nieprzyiacielskich, tudzież wiolacyi ważney *Territorii* Rzpltey, y naruszenia iey niepodległości y udzielności; Nayiaśnieysza Konfederacya, zaufana zawsze w przyiaznych chęciach Nayiaś: Króla Jmci *Pruskiego* dla *Polskiey*, y polegaiąc na tey wysokiey Opinii, ktorą powzięła o sprawiedliwości y wielkomyślności tego Monarchy, niemoże inaczey być przekonaną, iak że postępki wyżey tu wyszczegulnione, mimo wiedzy y woli iego zostały dopełnione. Spodziewaiąc się zatym, iż gdy same wniście Woysk *Pruskich* do *Polskiey*, poprzedziło zapewne czas, w ktorym reprezentacye na powody tego kroku z Jey rozkazu przez niżey podpisanego uczynione, mogły doyść wiadomości Nayiaś: Króla Jmci *Pruskiego*; zdarzenia poźniey ztąd wynikłe, nietylko ściągną wyraźną naganę tego Monarchy, ale nadto z nagłą Determinacyą iego cofnienia Woysk swoich z Kraiu Rzpltey.

Nayiaśnieysza Konfederacya oczekuie z ufnością takowey Determinacyi od Sąsiada y Alianta, którego nietylko żadnym postępkiem swoim niezraziła, ale owszem w naycelnieyszym miała y ma względzie y staraniu, Iego dla siebie utrzymywać sprzyianie.

Niżey podpisany, powtarzaiąc z zlecenia sobie danego naymocnieysze zapownienia, iż po wyiściu Woysk *Pruskich*, przedsięwzięte będą wszelkie środki zdolne, nietylko do zabespieczenia zupełney spokoyności na granicach, ale nawet do oddalenia wszelkiego podobieństwa iakichkolwiek Proiektów Rewolucyinych, mogących ściągnąć attencyą Rządu *Pruskiego*; ma honor rekwirować J. Pana *de Buchholtz* Posła Nadzwyczaynego y Ministra Pełnomocnego Króla Jmci *Pruskiego*, iżby o tym, co tu iest wyrażono, doniosł Monarsze swemu z tym pospiechem, iakiego nagłość okoliczności wymaga. — Dan w *Warszawie* dnia 5. Lutego 1793. Roku.

Małachowski.

Z Paryża dnia 16. Stycznia. Na Sessyi *Narodowego Ziazdu* d. 14. zaczęło się Roztrząśnienie względem serowania Dekretu nad *Ludwikiem*. *Gar-*

nier następuiące do Turnowania podał Propozycye: (1) Czy *Ludwik* iest wart kary? albo nie wart? (2) Czy kara wymierzona, podpadnie, czyli niepodpadnie pod Sankcyą Ludu? (3) Czy zasłużył, lub niezasłużył na karę śmierci? y domagał się *Garnier*, ażeby te trzy Propozycye zaraz były wzięte do Decyzyi. Drudzy niepozwalaiąc na to, chcieli mieć inny porządek w tych okropnych Kwestyach zachowany. Inni Propozycye odmienne podawali. Gdy spory przez długi czas nieustawały, a zamieszanie y nieład przez trzy godziny trwał ciągiem bez przerwania, dekretowano naostatku, że *Ziazd Narodowy* na iutrzeyszey Sessyi przystąpi przez wezwanie każdego *Deputowanego* po nazwisku do kreskowania się nad trzema Propozycyami wspomnionemi.

Na Sessyi *Narodowego Ziazdu* dnia 15. podano pierwszą do Wotowania Propozycyą w następuiącym składzie: = „ Czy *Ludwik* iest winien Spisku przeciwko Wolności Narodu, y Zamachu przeciwko powszechnemu bespieczeństwu Kraiowemu? albo nie iest winien? „

Każdy z Deputowanych wezwany po nazwisku, dawał swoie zdanie. Z ogólney liczby 745. wotuiących Deputowanych, było 693. Głosów za tą Propozycyą: *że Ludwik iest winien.* Dwudziestu sześciu Deputowanych czynili niektóre uwagi, a 26. było nieobecnych. Po tak znaczney większości kresek, *Prezyduiący* rzekł: *Ziazd Narodowy deklaruie, że Ludwik Kapet iest winien Spisku przeciwko Wolności Narodu, y Zamachu przeciwko powszechnemu bespieczeństwu Kraiowemu.*

Przystąpiono potym do wotowania na drugą Propozycyą: *Czy spodziewany Dekret Kary, podpadnie pod Sankcyą Ludu?* Po skończonym turnowaniu, pokazało się: że trzech Deputowanych dla choroby było nieprzytomnych; 20. za pozwoleniem było oddalonych; 10. wotować wzbraniało się; 424. odrzuciło *Sankcyą Ludu*; 283. było za odesłaniem Dekretu pod *Sankcyą Ludu. Prezyduiący* zatym odezwał się: = *Deklaruię więc Imieniem Ziazdu Narodowego, że Dekret, który przez Ziazd Narodowy będzie ferowany, nie podpadnie pod Appellacyą do Ludu.*

Pan *Egalité*, daiąc swą kreskę przeciwko Apellacyi do Ludu, rzekł: *Czynię moię powinność, y wotuię z większością Głosów.* Jeden się zadziwił słysząc Pana *Egalité* wotuiącego; Pan *Egalité* odpowiedział: *Nieprzyiaciele Ludu dziwuią się zawsze, gdy czynię zadość moiey powinności.*

Z Paryża d. 19. Stycznia. Ziazd Narodowy na dniu 16. iedynie tylko przewyższaiącemi pięciu Kreskami, ferował *Dekret Smierci* na Krola swego *Ludwika.* Gdy na dniu 17. około godziny 6. wieczorney, zakończone było Kreskowanie się na Propozycyą trzecią, przyszedł do *Ziazdu* List od Obrońców *Ludwika*, y drugi znowu List od *Hiszpańskiego Chargé d'Affaires*; lecz *Narodowy Ziazd* niepozwolił, ażeby te Listy czytane były, ale po niektórych Sporach, przystąpił znowu do Materyi dniowey. „ Obywatele (odezwałsię potym *Prezyduiący Vergniaux*) wyrzeknę teraz y ogłoszę surowy Wyrok nad *Ludwikiem* ferowany. *Ziazd* składa się z 745. Deputowanych; ieden umarł, sześciu choruie, dwóch bez przyczyny iest nieprzytomnych, y 11. dla Interessów oddaliło się; czterech nie wotowało; zostaie więc Deputowanych 721. Wotuiących, y absolutna większość wymaga 361. Kresek. Dwudziestu trzech Deputowanych wotowało za Smiercią, y przy tych swo-

ich Kreſkach, czas Exekucyi na Smierć, do udecydowania nowey iakiey Indagacyi zoſtawili; 8. wotowało za Smiercią z Dylatą; 2, za Smiercią po zawartym Pokoiu; dwóch za więzami y kaydanami; 319. za ściſłym Więzieniem; a Trzyſta Sześdzieſiąt y Sześciu, za Smiercią. *Obywatele! Smierć ieſt Karą dla Ludwika.*

Z Londynu dnia 11. Stycznia. Już u nas teraz gwałtem Maytków na Okręty Woienne zabieraią, y inne widoki ſkłaniaią ſię coraz barziey za Woyny wybuchnieniem. *Admiralicya* na odebraną wiadomość o ſkrzywdzeniu Bandery *Angielſkiey* przez *Francuzow Breſtenczykòw*, dała rozkaz na uzbroienie 50. Okrętów Liniowych, prócz 40. Fregat, które do Zeglugi kazano przygotować. Dwa wielkie Okręty Woienne *Brytannia* y *Victori*, w przyszłym tygodniu do *Spithead* popłyną.

Nota *Francuſkiego* Miniſtra Pana *de Chauvelin* pod dniem 27. Grudnia Lordowi *Grenville* poſłana, gdzie Remonſtracye przeciwko zapadłemu teraz iuż Aktowi Parlamentu względem Cudzoziemców zachodziły, temuż Panu *Chauvelin* bez odpowiedzi nazad zoſtała odeſłana.

Papież tu przyſłał, iak głoſzą, Deputowanego dla proſzenia *Angielſkiego* Króla, ażeby wdał ſwoię Influencyą, dla odwrócenia całkowitego przez *Francuzòw* upadku *Religii Chrześciańſkiey*. Deputoweny ten, Lordowi *Grenville* o to Memoryał podał.

Z Paryża d. 11. Stycz: Na Seſsyi *Narod: Ziazdu* d. 10. *Miniſter Intereſsòw Wnętrznych* donioſł, że nietylko po *Angielſkich* Portach, ale też y po *Jrlandzkich* y *Szkockich*, na Okręty Zbożem ładowne, y do *Francyi* przeznaczone, *Rząd Angielſki* włożył Areſzt. Wiadomość tę, do *Deputacyi Dyplomatyczney* odeſłano.

Cambon imieniem *Deputacyi Skarbowey* domagał ſię wnieſienia y zaliczenia do *Skarbu Narodowego* 165. Millionów; to ieſt 156. Millio: na Extraordynaryine Wydatki Mieſiąca Grudnia; reſzty zaś dla zaſtąpienia *Deficit* Percepty rzeczonego Mieſiąca. W Grudniu na Woyſko poſzło 118. Millionów; a pożytku ztąd żadnego niewidziemy, ponieważ Armie we wſzyſtkim niedoſtatek cierpią. Każdy według własnego przewidzenia chce panować. Dobrych Praw ieſt doſtatkiem u nas, ale Exekucyi onych niemamy. Tymczaſem trzeba zapłacić, a wkrotce nowe utworzenie *Aſsygnatòw* potrzebne będzie. Gdybyśmy redukowali wydatki naſze, tedybyśmy mniey ſposobów Extraordynaryinych potrzebowali. Przytym nie zapomniał dawnego żądła ſwego pokazać przeciwko *Stanowi Duchownemu*, mówiąc: Xięża naſi, którym w zeſzłym Mieſiącu 22. Milliony zapłacono; oni to ſą Swiętą ową Arką Nietykalną; muſiemy im dawać trzecią część Dochodów Kraiowych, dla zatrzymania Pokoiu w Kraiu. Jzali takiż Pokoy, nie drożey nas koſztuie, iak sama Woyna? *Francya* teraz (mówił on naoſtatku) właściwie biorąc rzecz, żadney zgoła Adminiſtracyi niema. Pozwolono na żadanie *Cambona*. *Miniſter Jntereſsòw Wnętrznych* domagał ſię od *Ziazdu* pewnego Funduſzu na reparacyą naszych Dróg y Gościńców, które przez te kilka lat *Rewolucyi* zaniedbane, zepſuły ſię znacznie. Ale *Ziazd* przeciagaiąc ten Interes, nic niepoſtanowił, tylko do *Deputacyi* okoliczność tę odeſłał.

Papieſki Nuncyuſz, iak wiadomo, po owym zdarzeniu w *Awenionie* zaszłym, z *Paryża* był wyiechał, atoli miał on ieſzcze Dom w *Paryżu*. Teraz

niedawno rzeczony *Nuncyusz* żądał Paszportu dla dwóch z swoich Dworskich. *Rada Generalna Municypalności Paryskiey* pozwoliła na wydanie Paszportu żądanego, ieżeli dway owi Dworscy są *Włosi*; ieżeli zaś są *Francuzi*, tedy żądany Paszport odmówiła. Srebra *Nuncyusza* około 700. Grzywien ważące, wzięto w Sekwestr, y *Rada General: Paryska* uchwaliła posłać ie do Mennicy na Pieniądze. Jeden z tey *Rady Municypalney* odezwał się mówiąc: „ Pieniędzmi temi zapłaciemy Żołnierzom naszym, którzy we *Włoszech Drzewo Wolności* zaszczepią. „

Z Kolonii d. 19. Stycz: Wiadomość tu nadeszła w tym momencie, że o ćwierć mili od *Aix la Chapelle* czyli *Aachen* dnia 15. Stycznia, *Austryaccy* Huzarowie, Forpoczty *Francuzów* spędzili, Niewolnika blisko sto wziąwszy. *Francuzi* odarli z blachy Kościoł wspaniały y w swoiey Strukturze sławny w *Liege* czyli *Luttich* Katedralny. Spodziewali się, że ta Blacha będzie z samey miedzi; lecz pokazało się, iż to był ołów nie miedź. Ołów ten obrocony iest na lanie kul. Gdy ta robota odzierania była czyniona, *Francuz* ieden nazwiskiem *Rouvard* (dawniey podobno był w Stanie Duchownym) spadł z drabiny, y z tego upadku śmiertelnie iest chory. W *Moguncyi* przeliczono w Wigilią *Nowego Roku* wszystkie po Sadach drzewa Owocowe, znaleziono ich 5,400. rozkaz wyszedł, aby na dzień 500. tylko wycinano na potrzeby Garnizonu. *W Bruxelli*, gdy na rozkaz Generała *Dampierra* posadzono *Drzewo* y *Czapkę Wolności*, znaleziono potym Wiersze *Francuskie*:

Voici, peuple bête, qui te domine,
Un bonnet sans tête, un arbre sans racine.

To iest:

Lud głupi opanował wszystkie wasze Mienia;
Dał wam Czapkę bez Głowy, Drzewo bez Korzenia.

W *Paryżu* na Sessyi Konwentu d. 10. Stycznia, Pan *Cambon* Deputat Skarbowy czytał Billans Percepty y Expensy Miesiąca Grudnia; pokazało się, że w tym Miesiącu było nad Perceptę Expensy 164. Millionów 514. Tysięcy *Liwrów*. To gdy było czytane, wielu się zaczęło oświecać, ale w zamiarze zwrocenia tych obserwacyi, inną materyą wprowadzono. *Marsylyiczykowie* y inni Federaci, przybyli z innych Departamentów, stanęli u Kratek, dopraszaiącsię, aby byli uznani za wchodzących w liczbę Obywatelów Czynnych *Paryskich*. Y to było dozwolono.

Przy dzisieyszey Gazecie rozdaie się *Addytament*, w którym też znayduie się Odpowiedź na Obwieszczenie *Korrespondenta*, w przeszłą Sobotę w Dziele swym umieszczone.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 6. LUTEGO R. 1793.

Dnia 24. Stycznia Roku teraźnieyszego w *Dubnie* z Stancyi JP. Antoniego *Brochockiego* Szambelana JKMości ukradziono Szkatułkę Machoniową z papierami rożnemi, między któremi znaydowały się cztery Wexle pod dniem 6. Miesiąca Czerwca Roku zeszłego 1792. z terminiem zapłacenia na dzień 30. Miesiąca Stycznia Roku teraźnieyszego przez Ur: *Meysznera* Bankiera *Warszaw*: na Ukaziciela, na ogulną Summę Czerw: Zł: Ośmset wydane y podpisane, wspomnionego JP. *Brochockiego* własne, a każdy z tych Wexlow obeymuie Summę Czer: Zło: Dwieście. Ktoby więc postrzegł kradzież takową, raczy o tym doniesc do *Ołyki* do JP. Gubernatora tamteyszego, lub do *Warszawy* do JP. *Makowieckiego* Murgrabiego Pałacu *Radziwiłłowskiego* na *Krakow: Przedmiesciu*.

Uwiadomiaią się Kredytorowie Staroz: Lewka Faywlowicza z *Piotrkowa*, iż Kommissya za Reskryptem J. K. Mci do Rozsądzenia Sprawy między Kredytorami tegoż Staroz: Faywlowicza wyznaczona, Sądzić się będzie z Limity dnia 25. Lutego 1793. R: w Kamienicy J. Pana *Zambrzyckiego* na Ulicy *Bednarskiey*; aby więc na tym Terminie stawali, y Pretensye swoie Legitymowali.

Num: 11:

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY,

Dnia 6. Lutego 1793. Roku.

Z Warszawy d. 6. Lut: W Piśmie pod Tytułem *Korrespondent* pod *Num* 10. położone względem wydawania tegoż Dzieła Obwieszczenie, iak ieſt całą Publiczność, a mianowicie Przełożonego nad Gazetą *Warszawſką* intereſsuiące, tak ieſt cale nie dokładne; przeto przymuszeni ieſteśmy dokładnieyszą dać o tym Informacyą.

Dnia 27. przeszłego Mieſiąca Grudnia, w *Grodnie* na Seſſyi Nayiaś: Konfederacyi Generalney czytano Memoryał Przełożonego nad *Gazetą Warszawſką* Uprzywileiowaną *cum Jure Excluſivo*, tudzież niektore Nowiny w *Korrespondencie* z uymą Sławy Narodu naſzego falſzywie ogłoszone; Nayiaśnieyſza Generalność zleciła Juryzdykcyi Marſzałkowſkiey w *Warszawie* ażeby Drukowanie *Korrespondenta* zakazała, y Autora za fałszywe pomienione Nowiny zapozwała y ukarała.

Po zapozwaniu zatym y ſądzeniu tey Sprawy, ſtanoł Dekret Juryzdykcyi Marſzałkowſkiey, przez który, Jść Xiądz (oszczędzamy iego Przezwisko, lubo on naszego w swych Pismach oszczędzać nie raczył:) Redaktor *Korrespondenta*, od Zwierzchności y Tytułu Redaktora oddalony zoſtał. Kompania zaś tego *Korrespondenta*, *iako mniey winna* (ſłowa są Dekretu Marszałkowſkiego) pokazała pozwolenie w *Brześciu* od Nayiaśnieyszey Konfederacyi (gdzie Przełożony nad *Gazetą Warszawſką*, iako o tym ſtaraniu *Korrespondenta* nie wiedzący, a tym samym explikacyi o swoim Przywileiu *cum Jure Exclusivo* dać tamże nie mogł) w Pazdzierniku otrzymaną; ale to pozwolenie, pozniey potym (iakeśmy wyżey rzekli) w Mieſiącu Grudniu, od teyże Nayiasnieyszey Konfederacyi, przez zakaz Drukowania *Korrespondenta* cofnięte zoſtało. Dekret zatym Sądow Marszałkowſkich, Kompanii *Korrespondenta*, Dzieło to drukować *tymczasowo* tylko dozwolił. To ſłowo *Tymczasowo*, wyraznie iaſt dodane w pomienionym Dekrecie; ktorego ſłowa, Kompania *Korrespondenta*, w swoim oſtatnim wyżey wspomniony[illegible] Obwieszczeniu, wyiawić przed Publicznością nie raczyła. Jakim więc sposobem ogłas[illegible] *Korrespondent*, że pozwolenie dane w *Brześciu*, zoſtało *in suo Vigore* Konsyderowane w Sąd[illegible] Marszałkowſkich? Gdy *Brzeſkie* Pozwolenie powſzechnie, czyli na zawſze, a Sąd Marszałkowſk[illegible] *czasowo* tylko Drukować to Dzieło pozwolił.

Argumentuie daley *Korrespondent*, że ten Dekret Sądow Marszałkowſkich [illegible] przed oczy Nayiaśnieyszey Konfederacyi Generalney, a przeciwnego Wyroku nie [illegible] (iuż to niby: *Qui tacet, consentire videtur*) a zatym to Nayiaś: Konfederacyi milczen[illegible] Potwierdzenie. Tym sposobem może argumentować y Przełożony nad *Gazetą Wa*[illegible] iego Przywiley *cum Jure Excluſivo* także w podanym Memoryale *poszedł przed oczy* [illegible] nieyszey Konfederacyi, a przeciwnego Wyroku nie poniosł; więc iego *Jus Excluſivum* [illegible] dzone zoſtało, a tym samym *Korrespondentowi* Nowin w tym Przywileiu zakazany h[illegible] wać nie wolno. Zwłaszcza, że do takiego argumentowania, Przałożony nad Gazetą mia[illegible] większe niż *Korrespondent* pobudki; gdyż Nayiaśnieysza Konfederacya zaręczyła nam *bespieczeńſtwo Maiątkow* y *PRZYWILEIOW Osobom y Urzędom ſłużących*; oświadczyła oraz w zasadach do Odpowiedzi Miniſtrowi *Pruſkiemu*; iż *całe Dzieło Rewolucyi Dnia 3. Maia zniszczyła*, a iak wiadomo, Dzieło *Korrespondenta*, przeciwne *Gazety Warszawſkiey* Przywileiowi, ieſt to szczątek *Rewolucyi d. 3. Maia*, podczas ktorey toż Dzieło Kontrabandowym sposobem rospoczeło ſię.

Wreszcie, choćbyśmy *tymczasowo* pozwolili, że Nayiaśnieysza Konfederacya, milczeniem swym, potwierdziła Dekret Sądow Marszałkowſkich, nic ztąd nie wypada, tylko taka oczy.

wista podług wszelkich Reguł *Logiki* Argumentacya: *Nayiaśnieysza Konfederacya potwierdziła Dekret Sądow Marszałkowskich względem pozwolenia drukowania Korrespondenta; Aże pozwolenie Dekretu Sądow Marszałkowskich, iest tylko na drukowanie tymczasowe; Więc y potwierdzenie Nayiaśnieyszey Konfederacyi iest tylko na drukowanie tymczasowe.*

Do Publiczności teraz będzie należało, iak ma łożyć pieniądze na to Dzieło, które iest tylko *TYMCZASOWE.*

Zalecenie Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego nie wybierania z Starostw połowy trzeciey Kwarty y wstrzymania Licytacyi Czopowego w Mieście Wilnie.

Na Memoryał Urodzonego Jakoba Dzierżeżyńskiego Imieniem W. Platera Kasztelana Trockiego, iako Starosty Dougieliskiego podany, odpowiadaiąc Konfederacya Generalna Wolna W. Xięstwa Litt: ponieważ w Rezolucyi swoiey na zapytanie W. Tyszkiewicza Podskarbiego W. W. X. Litt: pod Dniem 16, Września, Roku teraznieyszego wydaney, co do Manipulacyi Podatkow wyraźnie punktem drugim zastrzegła, iż te tylko wybierane bydź maią, ktore przed Dniem 3. Maia Roku. 1791. są ustanowione, wszelkie zaś inne poźniey nastałe, w Exekucyi do dalszego swoiego Urządzenia, zawieszone mieć chciała. Przeto stosuiąc się do Uniwersałow, y do powyższey Rezolucyi swoiey, zaleca Prześwietney Kommissyi Skarbu W. X. Litt: ażeby połowę trzeciey Kwarty, iako po Dniu Trzeciego Maia 1791. uchwaloney z Starostwa Daugieliskiego, rownie iak y z innych Starostw poborcom wybierać, y na Delatę wydawać zakazała, a wysłane za Dalatą Exekucye cofnęła.—— Ze zaś doświadczenie przekony wa Powszechność, iż Licytowanie Czopowego w Mieście Wilnie, y innych większych Miastach, uszczerbek, a nie użytek Skarbowi Rzeczypospolitey przynosić zwykło; Przeto Konfederacya Generalna W. X. Litt: troskliwa zawsze, o całość Dochodow Publicznych, zalecíwszy Kommissyi Skarbu W. X. Litt: ażeby Manipulacyą Czopowego w Mieście Wilnie, y dalszych większych Miastach przez wyznaczonych od siebie Oficyalistow, administrowała.—— Licytacyą Czopowego w Wilnie y innych Miastach, do dalszego swoiego Urządzenia zawiesza.—— Działo się na Sessyi Narodu Litt, 1792. Roku Miesiąca Grudnia 31. Dnia.

Z Paryża dnia 11. Stycznia. Generał *Dumourier* pracuie Sekretnie około ułożenia Planty Woienney na Kompanią przyszłą. Rozumieią, że dla Exekwowania tey Planty trzeba będzie wystawić do 800,000. Woyska. *Dumourier* zdaie się być przeciwny Dekretowi Smierci Krola.

Z Bruxelli dnia 10. Stycznia. Już od niektorych Klasztorow tuteyszego Miasta zaczynaią wybierać Kontrybucyą. Pogłoska, że *Francuskie Woyska* ustąpią zupełnie z *Niderlandow*, nie potwierdza się. Sam tylko Wydział zwany *Gens d'Armes* powroci nazad do *Paryża*, a na to mieysce spodziewaią się tu przyciągnienia 12. do 25,000. Francuskiego Woyska ku wzmocnieniu Armii, dla rychłego znowu rozpoczęcia Kampanii przyszłey.

Doniesienia z Warszawy d. 6. Lutego R. 1793.

Z mocy Rezolucyi Urzędu Burmistrzowskiego Rádzieckiego Juryzdykcyi *Ordynackaiey*, przy *Warszawie*, Ur: Kazimirz *Głuchowski* rodem z *Warszawy*, ktory od Lat kilkunastu wyszedłszy od Rodzicow na Woiaż, teraz w Granice Krolestwa Polskiego miał się zbliżyć, aby w czasie Miesięcy trzech zgłosił się do wyż rzeczonego Urzędu, końcem attentowania Sprawy o Sukcessyi dla niego po Rodzicach spadłey od Lat 12. toczącey się, lub gdyby kto o tymże, lub śmierci iego powziął iakową wiadomość, raczy o tym do tegoż Urzędu a bardziey do Ur: Grzegorza *Brańskiego* na Ulicy *Wrobley* w *Warszawie* mieszkaiącego donieść; za co oświadcza się przyzwoita nadgroda. To ogłasza się po raz czwarty.

Obwieszczaią się po trzeci raz y ostatni Szl: Jan y Rozalia *Dąbrowscy* Małżonkowie, ich Sukcessorowie y Kredytorowie, oraz Sukcessorowie *Harasiemowiczowscy*, aby na dniu 16, Miesiąca *Lutego* Roku bieżącego 1793. przed *Sądem* Woytowskim y Ławniczym Miasta *Pragi* Juryzdykcyi Xiężny Jsci *Lubomirskiey* Marszałkowy Wielkiey Koronney stawali, Prawa y Pretensye swe do Dworku w Rynku *Praskim* pod *Bernardynami* stoiącego Likwidowali, e to pod upadkiem w Prawach swych y pretensyach.